PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ
CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO
MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VI | Warszawa, wtorek 14 lipca 1931 r. | Nr. 158

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53

SPRAWY POLSKIE

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W POLSCE. POLSKA A NIEMCY.

Esseńska prasa nacjonalistyczna i centrowa z 9 i 10.VII, donosi o pobiciu Niemców w Katowicach przez członków „Związku Powstańców". Komunikaty, donoszące o tem zajściu, zaopatrzone są w uwagi, że zajście to wywołało wielkie oburzenie w kołach niemieckich i prasa podkreśla, że dobrze się stało, że obrady majowe Ligi Narodów zostały odroczone, ponieważ ostatnie wykroczenia polskie dowodzą, że Polska nie myśli o dotrzymaniu swych przyrzeczeń.

Königsb. Hart. Ztg. 8.VII, w obsz. art. wst. omawia stanowisko Polski w sprawie planu Hoovera i, wskazując na pojednawcze stanowisko rządu polskiego w tej sprawie, a więc — pewne odseparowanie się od polityki Francji, wyraża życzenie pod adresem Polski, aby w dalszym ciągu prowadziła samodzielną politykę. To bowiem da Polsce — zdaniem dziennika — tylko możność dalszego rozwoju i współdziałania z Niemcami, co będzie z korzyścią dla obu narodów. „Jedyne i właściwe niebezpieczeństwo grozi Polsce ze strony Rosji" — pisze dziennik.

Königsb. Allg. Ztg. 11.VII, w notatce, informującej o przybyciu do Malborka zapowiedzianej wycieczki „Związku niemieckich jeńców wojennych", gdzie została przyjętą przez miasto, pisze, że w wygłoszonym przemówieniu burmistrz Pawelcik, wskazując na odebrane Niemcom ziemie, atakował traktat wersalski i apelując do zebranych, jako starych żołnierzy armji niemieckiej, wzywał ich do walki o wschodnie granice Niemiec.

Königsb. Tageblatt 11.VI, w art. p. n. „Polens Agitation in Ostpreussen" pisze, że na zebraniu „Verein fortschriftlicher Arbeiter und Bürger" wygłosił nauczyciel Preus referat p. t. „Polentum in Ostpreussen". W odczycie tym prelegent przedstawiał silne rzekomo wyniki polonizacyjne w niektórych okręgach w Prusach Wsch., specjalnie w dziedzinie szkolnictwa i organizacyj społecznych i w związku z tem nawoływał obywateli i władze do radykalnej walki z działalnością polskich organizacji.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SPRAWA ODSZKODOWAŃ I DŁUGÓW. SPRAWA ROZBROJENIA. SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W NIEMCZECH.

La Liberté 13.VII, donosi, że rząd francuski podjął środki ostrożności na wypadek jakichkolwiek ewentualnych zaburzeń i nieporządków w Niemczech. Dziennik dodaje od siebie uwagę, że rząd francuski postępuje rozsądnie, podejmując wszelkie możliwe prewencyjne zarządzenia, aby uniknąć wystąpień nieodpowiedzialnych osobników, które mogłyby narazić na niebezpieczeństwo pokój świata.

General Anzeiger 9.VII, uważa, że Niemcy powinny „rok wytchnienia" wykorzystać celem doprowadzenia gospodarstwa i finansów do porządku, ażeby udowodnić, że jedyną przyczyną kryzysu są

spłaty reparacyjne. O ile możności należałoby nawet wyolbrzymić następstwa wstrzymania spłat reparacyjnych, by tem jaskrawiej następnie podkreślić konieczność rewizji planu Younga.

Ten sam dziennik w art. p. n. „England schaltet sich ein" daje wyraz niezadowoleniu z powodu głosów angielskich, doradzających Niemcom wstrzymanie w roku ulgowym budowy pancernika i zaprzestania akcji za unją celną z Austrją i zaznacza, iż na Anglję, jako państwo zanadto w Europie zainteresowane, nie można liczyć. Z tego powodu też dziennik uważa udział amerykański w niemieckim gospodarstwie za bardziej pożądany od wpływów angielskich.

ABC. 8.VII, zwraca uwagę na niebezpieczeństwo zbrojeń Rosji sowieckiej, która ma najliczniejsze na świecie wojsko, a że nie należy do Ligi Narodów, więc tem większe grozi niebezpieczeństwo jej sąsiadom, zwłaszcza państwom bałtyckim. Rosja zwróciłaby się najpierw przeciw nim a potem przeciw Polsce, jako największej z sąsiadów zachodnich. A że Polska nie ma granic naturalnych, więc znowu musiałaby się bronić zapomocą swoich żołnierzy, tak jak w r. 1920. Dlatego też na najbliższej konferencji rozbrojeniowej należy uwzględnić tę sytuację Polski, ponieważ obietnice sowieckie trzeba brać z pewnemi zastrzeżeniami.

WŁOCHY A WATYKAN.

The Times 11.VII, omawiając w art. wst. przyczyny konfliktu pomiędzy Mussolinim a Papieżem, stwierdza, że rząd włoski pogwałcił 43 art. konkordatu, który uznaje organizację „Azione Cattolica", i pisze, że „jeżeli ten zerwany most nie zostanie wkrótce zreparowany, to inne większe mosty również mogą być zerwane, podczas akcji wywołanej gniewem lub koniecznością samoobrony".

Il Giornale d'Italia 9.VII, rozpatrując konflikt Litwy z Watykanem, dowodzi, że rząd litewski złamał opór duchowieństwa i partji chrz.-demokratycznej, która usiłowała wygrywać powagę Stolicy Apostolskiej przeciw państwu. „Zdaje się, pisze dziennik, że tam, gdzie kler schodzi z drogi religijnej na drogę polityczną, traci wpływ na masy. Należy pamiętać, że tam, gdzie organizacja państwowa nie wspiera organizacji kościelnej, daje się zauważyć wzrost zobojętnienia religijnego. Można to stwierdzić na przykładzie Rosji, Turcji, a ostatnio Hiszpanji — narodów, które uchodziły za bardzo religijne". „Stolica Apostolska — pisze dalej dziennik — najwidoczniej przecenia manifestacje przyjaźni i poparcia, nadsyłane ze wszystkich końców świata z powodu konfliktu z faszyzmem, uważając je za objaw siły moralnej Kościoła". Wkońcu dziennik faszystowski przestrzega Papieża, aby nie forsował swej dotychczasowej polityki, jeżeli nie chce poderwać autorytetu religijnego Kościoła i w konsekwencji doprowadzić do osłabienia uczucia religijnego w masach.

Corriere della Sera 9.VII, zarzuca Watykanowi, że półurzędowej agencji francuskiej Havasa użył jako organu do ogłoszenia zarzutów, stawianych rządowi włoskiemu. Dziennik zapytuje, jak można twierdzić, że organizacje młodzieży włoskiej nie są zgodne z religją, skoro w nich księża biorą udział w wychowaniu młodzieży. I jak może być niereligijny rząd, który uznał suwerenność Watykanu i śluby kościelne, zwalnia od służby wojskowej duchownych, i wprowadził naukę religji do szkół. I takie zarzuty przytacza agencja prasowa państwa, w którem nastąpił rozdział kościoła od państwa, panują rozwody, i szkoła bezwyznaniowa.

Il Popolo d'Italia 9.VII, zamieszcza art. A. Mussoliniego, w którym twierdzi, że Papież, na podstawie mylnych informacyj o rozwiązywaniu zrzeszeń Akcji Katolickiej nadał sprawie taki rozgłos, jakby we Włoszech toczyła się wojna religijna. Korzystają z tego zagranicą obcy, bynajmniej nie przyjaciele kościoła, ale sprawa się załatwi we Włoszech a nie zagranicą.

Il Popolo d'Italia 10.VII, umieszcza art. wst. A. Mussoliniego, w którym twierdzi, że Watykan chce mieć monopol w wychowywaniu młodzieży. Autor przypomina, jak niereligijnie wychowywano młodzież włoską przed faszyzmem, a jak religijnie wychowuje się ją dzisiaj w szkołach faszystowskich.

SPRAWA ANSCHLUSSU.

Le Journal 11.VII, uważa wycofanie się Anglji z udziału w procesie, jaki toczyć się będzie przed trybunałem haskim w kwestji Anschlussu, za niesłuszne i niekonsekwentne postępowanie, a to dla tego, że Anglja pierwsza zaproponowała przeniesienie całej sprawy na teren prawny, Anglja zwróciła pierwsza uwagę na protokół z dn. 4.X.1922 r., przez który Austrja zobowiązała się do przestrzegania swej niezależności gospodarczej i Anglja wreszcie przedłożyła całą sprawę Radzie Ligi. Wycofanie się obecne Anglji podkreśla różnicę zdań, jaka zarysowała się w tej sprawie od samego początku między W. Brytanją, a Francją, Italją i Czechosłowacją, które widzą w Anschlussie pogwałcenie traktatów w przeciwieństwie do Anglji, która ograniczyła się li tylko do postawienia znaku zapytania. Byłoby jednak znacznie lepiej, gdyby ta różnica zdań nie została podkreślona w Hadze.

Druk. „Kadra", Warszawa Długa 50, tel. 786-30.

Drukowano na prawach rękopisu.